

Warszawa, dnia 22 października 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 699/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Zenon Stankiewicz (spr.)

Sędziowie: Remigiusz Pawłowski

Ludmiła Tułaczko

protokolant: protokolant sądowy- stażysta Bartłomiej Sasin

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 22 października 2019 r.

sprawy G. W. syna R. i M. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z 177 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz pełnomocników oskarżycieli posiłkowych,

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 25 lutego 2019 r. sygn. akt II K 846/18

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. orzeczoną karę podwyższa do 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;
2. podwyższa wymiar zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych do lat 10 (dziesięciu);
3. uchyla rozstrzygnięcie w punkcie 4 wyroku w przedmiocie zaliczenia okresu zatrzymania prawa jazdy;

- w pozostałym zakresie utrzymuje wyrok w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w sprawie, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od oskarżonego G. W. na rzecz oskarżycieli posiłkowych: K. Z., E. B. oraz K. K. kwoty po 840 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Ludmiła Tułaczko sędzia Remigiusz Pawłowski sędzia Zenon Stankiewicz

Sygn. akt VI Ka 699/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 22 października 2019r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 25 lutego 2019r. został zaskarżony przez prokuratora oraz pełnomocników oskarżycieli posiłkowych – w zakresie kary oraz środka karnego, a nadto przez jednego z pełnomocników

w zakresie kosztów zastępstwa procesowego. Niniejsze uzasadnienie sporządzone jest na wniosek obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i dotyczy całości rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje. Trafne są zawarte w apelacjach wszystkich stron zarzuty rażącej niewspółmierności (łagodności) wymierzonej oskarżonemu kary jak i środka karnego – zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych. Sąd Rejonowy rozważył wszystkie okoliczności rzutujące na stopień zawinienia oskarżonego, jednakże nie przydał im należytej wagi. Zdaniem sądu odwoławczego zarówno wymiar kary pozbawienia wolności, jak

i wysokość orzeczonego środka karnego nie respektują społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego. Owa szkodliwość wyraża się w sposób oczywisty w tragicznych skutkach wypadku, w którym zginęły trzy osoby. Mając na uwadze, że oskarżony stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z winy nieumyślnej, szczególną wagi należało przydać ocenie stopnia jego zawinienia. Ocena ta wypada dla niego nader niekorzystnie. Przypomnieć tylko należy, że w niekorzystnych warunkach atmosferycznych prowadził on pojazd z prędkością bliską 100 km/h, przy administracyjnie dopuszczalnej 60 km/h. W porze świątecznej (noc z 24/25 grudnia) powinien być i mógł spodziewać się zwiększonego ruchu pieszych, co jednak nie skłoniło go do ograniczenia prędkości. Nader istotne w sprawie jest, że kilkanaście sekund przed wypadkiem towarzysząca mu pasażerka zwróciła uwagę na nadmierną, jej zdaniem, prędkość, wzywając go do zwolnienia. Uwagę tę

w sposób oczywisty zlekceważył, pomimo że na znanej mu drodze zbliżał się do skrzyżowania, poprzedzonego przejściem dla pieszych. Rejon ten był właściwie oznakowany, co więcej włączono wówczas z daleka widoczną pulsującą sygnalizację świetlną. Piesze poruszały się prawidłowo i do chwili wypadku pokonały już szerokość przeciwnielego dla ruchu oskarżonego pasa jezdni, gdzie pierwszeństwa udzielił im pojazd kierowany przez L. S.. Ich obecność na przejściu nie mogła być więc dla oskarżonego zaskoczeniem. Trzy osoby, które żadnej mierze nie przyczyniły się do stworzenia niebezpiecznej sytuacji na drodze poniosły śmierć wyłącznie w wyniku rażąco lekceważącego zignorowania przez oskarżonego podstawowych reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podzielić zatem należało zastrzeżenia skarżących zarówno co do wysokości kary pozbawienia wolności, jak i środka karnego, w odpowiedni do stopnia winy je zaostrzając. Oczywiście przy tym trafny jest zarzut prokuratora, iż Sąd I instancji bezzasadnie zaliczył na poczet zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych okres zatrzymania prawa jazdy równoznaczny z okresem tymczasowego aresztowania, co uchybia treści art. 43§2a kk. Należało zatem uchylić tę część zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nie podzielił natomiast Sąd Okręgowy zarzutu pełnomocnika posiłkowego odnośnie zbyt niskiego oszacowania kosztów pomocy prawnej. Obowiązujące w tej mierze rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości pozostawia tę kwestię do uznania Sądu, a więc nie sposób jest, jak czyni to skarżąca, traktować owego zarzutu w kategoriach obrazy prawa materialnego. Najwyraźniej też myli autorka środka odwoławczego kwestię wynagrodzenia

z prawem do żądania zwrotu poniesionych wydatków, które winna była w stosownej mierze udokumentować, a czego nie uczyniła. Będąca przedmiotem rozpoznania sprawa nie ma szczególnie zawilego charakteru, nie widzi więc sąd odwoławczy do innej oceny wynagrodzenia pełnomocnika, niż uczynił to Sąd rozpoznający sprawę w I instancji.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych postępowania odwoławczego uzasadnione jest ustaloną przez Sąd Rejonowy trudną sytuacją materialną oskarżonego.